T. 10/1

ZAŚCIANEK

I WIECZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11

KOMITET OBYWATELSKI w PLATEROWIE

Nr 5 23.05.1990 r.

NIE DOKOŃCZONE INWESTYCJE

W czasie zebrań przedwyborczych i spotkań Komitetu Obywatelskiego pojawiał się ten sam problem:"Coś z tym zróbcie".A do zrobienia jest wiele.
W sprawie drogi Chłopków-Ostromęczyn p.Sterniczuk -sołtys Chłopkowa- wydeptał już wszystkie ścieżki.Umowę-porozumienie zawarto jeszcze w 1986 r. między Radą Sołecką a ówczesnym Naczelnikiem.Wieś z umowy się wywiązała, Naczelnik nie.Inny dokument podpisany już przez obecnego Naczelnika, informuje o przyjęciu do realizacji na lata 1989-1990 modernizacji drogi Ostromęczyn-Chłopków.Tytułem wyjaśnienia-był to wniosek z poprzedniej kampanii wyborczej do rad narodowych.Trzeba było chłopom coś obiecać, niech chociaż przyjdą głosować.Czy dzisiaj ktoś jeszcze takie obiecanki składa ? Mieszkańcy Chłopkowa są chętni do pracy.Sami wzieliby udział w modernizacji drogi.Takiej opinii nie wyniosłem jednak z zebrania w Ostromęczynie.Pan Bobiński zarzucał swoim ziomkom,że nie chciało im się rozrzucić kamieni,które dawał ze swego pola.Dał nawet przyczepę do ich przewiezienia.Zrobili to rolnicy z Chłopkowa- im bardziej zależało na tym.

Gdy rozmawialiśmy na temat wyżej wymienionej drogi podeszli do nas p.Ignaciuk Ryszard z Falatycz i p.Rabuski z Myszkowic.Problem ten sam. Pan Ignaciuk twierdzi,że na drogę do Falatycz dokumentację zrobiono trzy lata temu.Koszt- sześćset tysięcy ówczesnych złotych.
Pan Rabuski informije,że droga do Myszkowic jest przykładem niedbalstwa wykonawców : asfalt nie dokończony,podkład się sypie.Jak twierdzi sprzęt ściągnięto pospiesznie na bardziej potrzebną drogę.Komu wtedy potrzebną ? Mieszkańcy Myszkowic deklarują chęć wykonania niewielkiego odcinka drogi w kierunku Łysowa.Potrzebna jest tylko pomoc techniczna.
Te przykłady świadczą,że nie wszystkie wsie opanował marazm.Są chętni do pracy.Doceniają rolę dobrych dróg i połączeń w procesie produkcji rolnej. Największym jednak"kwiatkiem"/do kożucha/ jest droga Platerów-Czuchów.
" Panie,napiszcie coś o tej drodze,bo to woła o pomstę do nieba-mówi do mnie mieszkanka Marynek-droga rozryta przez ciągniki i ciężkie maszyny, po deszczu lepiej tamtędy nie jechać,bo i iść trzeba polem".
Robota stoi-zabrakło pieniędzy-województwo nie dało.

Zainteresowani tą drogą mieszkańcy pytają po co było zaczynać skoro nie było wystarczającej ilości pieniędzy.
Nie ma też pieniędzy na zakończenie budowy wodociągu Platerów-Łipno. Domorośli fachowcy twierdzą nawet, że rury ulegną deformacji gdy nie puści się wody. Ale jak ją puścić skoro wodociąg jest w kawałkach. Inni już wietrzą sensację. Pytają co z firmą, która budowała ten wodociąg. Jaki jest jej związek z byłą spółką "Platex" ?
Czy wobec takiego braku pieniędzy mogą liczyć na wodociąg mieszkańcy Mężenina. Kosztorys planowanej budowy sięga pół miliarda zł. To są bajońskie sumy. Wieś nawet drobnej części tej sumy nie jest w stanie zebrać.
Wędrując tak po gminie jesteśmy w Michałowie. Tu piętnastu gospodarzy postanowiło mieć telefon w domu. Sami załatwili wyrysy geodezyjne, znaleźli projektanta linii telefonicznej, z własnych środków pokryli koszt opracowania projektu. Pan Naczelnik obiecał pomoc przy realizacji tej inwestycji. Budowę linii telefonicznej ujęto wprawdzie w aneksie do planu społeczno-gospodarczego gminy na 1989 r. /po naszej interwencji/. Przeznaczono na to trzydzieści milionów zł., ale pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że Rada Narodowa tych pieniędzy nie miała, a Urząd nie kwapił się z pomocą społecznemu komitetowi. Poza tym, że nie dołożył złotówki /bo jej nie miał/ nie pomógł również w żadnych pracach przygotowawczych, w tym w uzyskaniu niezbędnych do budowy dokumentów. Wszystkie niezbędne materiały "zdobyli" członkowie społecznego komitetu budowy. Nawet wskazanie właścicieli działek, przez które przebiegać będzie linia telefoniczna, wykonał geodeta gminny ale za odpowiednią odpłatą. Według informacji inspektora do spraw budownictwa zgodę właścicieli działek na wejście na ich grunty również musi uzyskać społeczny komitet we własnym zakresie. Wieś ta wprawdzie nie jest stolicą gminy ale czy aż tak zasłużyła na traktowanie po macoszemu.

Te nie dokończone inwestycje, to ogrom zadań, to spuścizna czekająca na przyszły samorząd.
Ujawniając i rozpowszechniając informacje o tych inwestycjach nie zamierzam rozpoczynać polowania na czarownice. Ciśnie mi się jednak porównanie do dekady Gierka. Czy za kilka lat nie powstanie gminne dzieło pod tytułem "Przerwana dekada"?

Stanisław Cieciera

DLACZEGO KANDYDUJĘ ?

Na takie pytanie musi sobie odpowiedzieć każdy,kto zdecydował się kandydować do samorządu lokalnego.Ja także musiałem odpowiedziec na to pytanie,chcę też objaśnić je moim wyborcom.
Przyjąłem kandydaturę,gdyż poczuwam się do obowiązku pracy społecznej wobec mieszkańców naszej gminy.Na pewno nie kandyduję dla osobistych korzyści materialnych,na poklask też trudno będzie zasłużyć.Uważam jednak, że mogę coś dla naszej gminy zrobić,poza pracą zawodową.
Do tej pory nie udzielałem się społecznie,gdyż nikt mi tego nie proponował, pomijając fakt,że system komunistyczny mi nie odpowiadał.
Drodzy moi Wyborcy z Platerowa-Dubianki Kościelnej,Nowodomek !
Uważacie mnie za kandydata-intruza.Pytacie dlaczego nie kandyduję w miejscu swego zamieszkania ?
Kochani,a jakie w gruncie rzeczy ma to znaczenie? Jestem przede wszystkim mieszkańcem gminy Platerów,a to że administracyjnie należę do Kisielewa to czysty przypadek,gdyż mieszkam na terenie Lasów Państwowych.
Szanowni Państwo,wszystkie Wasze sprawy są też moimi : budowa przedszkola, sprawny handel,rozwój kultury itp.W przyszłości priorytetową inwestycją będzie nie droga do leśniczówki,lecz z Platerowa przez Dubiankę do Czuchowa.Z wodociągu nie będę korzystał,ale uruchomienie go uważam za bezwzględnie konieczne.
Jako leśniczy pracuję prawie na połowie terenu tej gminy,prawie z połową jej mieszkańców mam do czynienia.Sądzę,że to ułatwi mi obiektywne patrzenie na problemy wszystkich mieszkańców,a nie tylko tych z Kisielewa.
Jestem do dyspozycji Państwa.Chcę Was jak najlepiej reprezentować w Radzie Gminnej.Oferuję swój czas i umiejętności.
W y b ó r n a l e ż y d o W a s.

Franciszek Klimaszewski

SZANOWNI PAŃSTWO

Za kilka dni staniemy przy urnach wyborczych.Od nas zależy kto będzie reprezentował nas w Radzie Gminy.
W związku z wytypowaniem mnie na kandydata na radnego chciałbym wyrazić swoje poglądy w tej sprawie.
Nie należałem i nie należę do żadnej partii i ugrupowania politycznego.
Jestem pracownikiem Lecznicy Zwierząt w Górkach i prowadzę niewielkie gospodarstwo rolne.Jako przyszły radny chciałbym godnie prezentować interesy mieszkańców Kisielewa.
Pracuję na terenie całej gminy.Znam jej problemy.Wiem na co oczekują rolnicy,czego chcą.Sądzę,że umiałbym pogodzić interesy moich wyborców z interesami innych wsi.Jestem za pełną demokracją.Chcę bronić interesów

rolników i pozostałych grup społecznych. Podnieść warunki życia społeczeństwa wiejskiego. Inspirować i koordynować celowość wydatków z budżetu gminy. Jestem przeciwko anarchii, bezprawiu, dyktaturze.

L i c z ę n a P a ń s t w a p o p a r c i e .

Stanisław Warecki.

P O P A R C I E M K O M I T E T U O B Y W A T E L S K I E G O
c i e s z ą s i ę n a s t ę p u j ą c y k a n d y d a c i :

1.	S t e r n i c z u k M i e c z y s ł a w	z Chłopkowa
2.	H i n c J a n	z Czuchowa
3.	I g n a c i u k R y s z a r d	z Falatycz
4.	I w a n i u k L u c j a n	z Hruszniewa
5.	M a k a r u k K a z i m i e r z	z Platerowa
6.	G a r u c k i J e r z y	z Sipna
7.	T r u s z k o w s k i Z b i g n i e w	z Mężenina
8.	C i e c i e r a S t a n i s ł a w	z Michałowa
9.	K l i m a s z e w s k i F r a n c i s z e k	z Kisielewa
10.	B a r a n o w W i k t o r	z Platerowa

W Y B I E R A J O z a r y z y k u j O D D A J N A N A S S W Ó J G Ł O S

O g ł o s z e n i e

Zebranie Komitetu Obywatelskiego odbędzie się w dniu 29 maja br o godz. 20[00] w GOK w Platerowie.
Na zebranie zapraszam wszystkich nowo wybranych radnych, którzy czują się związani z Komitetem Obywatelskim

Przewodniczący K O

P r z y p o m i n a m y , że w tych wyborach nie skreślamy nazwisk. Oddając głos na wybranego kandydata stawiamy przy jego nazwisku/ w znajdującej się po prawej stronie kratce/ znak "X".

Np. 1. Kowalski Jan [X]
2. Nowak Jan [ ]

Komitet redakcyjny: Maria Jaszko, Stanisław Cieciera, Franciszek Klimaszewski

z braku lokalu uwagi i opinie prosimy zgłaszać w miejscu pracy lub zamieszkania członków komitetu.